



# ZWIASTUN



## MATKI BOŻEJ GROMNICZNEJ

2 lutego Kościół katolicki obchodzi święto Ofiarowania Pańskiego. Czyni to na pamiątkę ofiarowania przez Maryję i Józefa ich pierworodnego syna, Jezusa, w świątyni jerozolimskiej. W polskiej tradycji jest to też święto Matki Bożej Gromnicznej. Bywa Ona czasem przedstawiana jako ta, która chroni przez złymi smokami i wszelką złą/dziłą zwierzyną.

Święto Matki Boskiej Gromnicznej obchodzono w Jerozolimie już w drugiej połowie piątego wieku procesją z zapalonymi świecami. Najprawdopodobniej tam je też najpierw wprowadzono, a stamtąd rozpowszechniło się po całym świecie. Gdy około 540 roku wybuchła w Konstantynopolu dżuma, cesarz Justynian zarządził, aby w jego państwie święcono tę uroczystość 2 lutego. Chciał wyprosić, aby Zbawiciel, jak kiedyś wyszedł na spotkanie Symeona, i teraz przybył z pomocą nawiedzonym. Czy zaprowadzono je wówczas także w Rzymie, nie da się dziś stwierdzić. Natomiast wiemy, że w niektórych miejscowościach Zachodu przyjęło się to święto dość późno. Papież Sergiusz I (687-701) polecił w tym dniu odprawiać procesję błagalną. Wśród świąt Matki Boskiej jest ono pierwszym, w którego dniu nie było wolno wykonywać prac służebnych. Uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny jest ostatnim świętem okresu Bożego Narodzenia. Dlatego chowa się tego dnia żłóbki, jeśli nie usunięto ich już po oktawie Trzech Króli. To święto końcowe okresu Gwiazdkowego zawiera już pierwszą wskazówkę na zbliżający się czas postu, w którym wierni ze skrucą rozpamiętują mękę Pańską i najszczerzej współczują z Najświętszą Matką Bolesną. Ową wskazówkę zawierają prorocze słowa Symeona: „A Twoją (Matki Pana Jezusa) duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 35). Na Zachodzie starano się przez to święto wykorzenić zwyczaje i pozostałości pogańskie. W pogańskim Rzymie były bowiem w zwyczaju uroczystości na cześć bożków Pana i Plutona, w których urządzano pochody z pochodniami i rozmaite zabobonne oczyszczenia, z czym łączyło się wszelakie rozpasanie. Tym pogańskim oczyszczeniom przeciwstawiano czcigodną pamiątkę ofiary oczyszczenia, złożoną przez Najczystsza Dziewicę Maryję, a zabobonnym pochodom na cześć bożków pogańskich, pierwszy pobyt Zbawiciela w świątyni, którego sędziwy Symeon nazywa „światłem na objawienie pogan” (Łk 2, 32). Ceremonie święcenia świec i procesja z zapalonymi świecami sięgają najdawniejszych czasów. Wyjaśnieniem tych obrzędów jest wiersz, który się śpiewa przy rozdawaniu świec: „Światłość na objawienie pogan i chwałę ludu twego Izraelskiego”. Światło świecy ma zatem wyobrażać Chrystusa Pana. Chrystus – światłością świata. Wyłącznie tą myślą jest przejęty Kościół w święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Ks. Sławomir Koźniewski

## NASZA PARAFIA

Minął kolejny rok naszego życia. Dla mnie to siedem lat w naszej Parafii. Kolejne spotkania z naszymi mieszkańcami z wizytą duszpasterską. Spotkaliśmy się z Ks. Sławkiem z wielką życzliwością. Odwiedziny kolędowe to także okazja dla parafian do porozmawiania ze swoim księdzem. Zadania pytań. To co wszystkich nas „boli” to sprawa naszej Ojczyzny, Kościoła, Naszej Parafii, Rodzin. Niestety Nasza wspólnota się zmniejsza. Liczy Obecnie ok. 1500 osób. Zameldowanych jest więcej, niestety nie mieszkają tutaj i nie biorą udziału w życiu liturgicznym. Rodzin jest 550. Nie życzyło sobie w domu księdza ok. 70 rodzin. Jest ok. 8 rodzin Świadków Jehowy. W minionym 2015 roku odeszło z do wieczności 24 osoby. **Ochrzczonych zostało 12 dzieci. Zawarto 8 ślubów. Do Sakramentu Bierzmowania Przystąpiło 20 osób, a do I Komunii Św. 30 osób, w tym 18 spoza parafii.**

Wkraczamy w Nowy Rok z nową nadzieją, którą daje Chrystus. Teraz Wiara, Krzyż i Eucharystia są fundamentami, dającymi oparcie w świecie rozmytym, przez tych którzy siebie traktują jak bogów. Którym się wydaje, że mając pieniądze, mają wszystko, wszelką władzę nad światem.

Panie prowadź nas.

Ks. Grzegorz

Data wydania 7. II. 2016

Numer 2(45) 2016

W tym numerze:

Boże Narodzenie z ..... przytupem	Str.2
Światowy Dzień Chorego	Str.2
Wektor pędzącego czasu	Str.2
Prymas niezłomny cz.5	Str.3
Cofnijmy wskazówki zegara	Str.3
Cudze chwalice — Bodzentyn	Str.4
Humor	Str.4
Życzenia dla Ks. Grzegorza	Str.4

2 LUTY

## ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO



### Święty przypomina:

Człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie

Jan Paweł II 2.06.1979.

## Boże Narodzenie z ... przytupem.

Choć o świętach niektórzy zdążyli już chyba zapomnieć, to miniony właśnie okres liturgiczny Bożego Narodzenia był czasem szczególnym: Parafia wyjątkowo często rozbrzmiewała kołędowym śpiewem. Po „Parafialnym kołędowaniu” o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, mogliśmy się cieszyć obecnością chórów i zespołów „z miasta”. W pierwszą niedzielę stycznia liturgię Mszy św. Uświetnił chór „Concentus”, w wykonaniu którego usłyszeliśmy znane i nieznanne kołеды i pastorałki. Nie przebrzmiało jeszcze echo tych występów a w święto Objawienia Pańskiego czyli popularnie mówiąc „Trzech Króli”, cór „Soli Deo” zaszerwował nam kolejną duchową ucztę występując wraz z uczniami Państwowej Szkoły Muzycznej. Tym razem homilia była wyjątkowo śpiewana. Pięknym zakończeniem, przytupem – jak określił ks. Proboszcz był występ Kapeli ze Starachowickiego Centrum Kultury, którzy zagraли i zaśpiewali w święto Ofiarowania Pańskiego czyli w ostatnią niedzielę stycznia.



Tekst i zdjęcia P.P.



## ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO - WSPOMNIENIE MATKI BOŻEJ Z LOURDES

11 luty — Światowy Dzień Chorego. Żeby dobrze zrozumieć istotę, sens i przesłanie, jakie niesie ten dzień, trzeba nam sięgnąć najpierw do Piśma świętego, tradycji i nauczania kościoła, szczególnie na temat sakramentu namaszczenia chorych. Jest rok 1854, Papież Pius IX ogłasza dogmat o Niepokalanym poczęciu Najświętszej Marii Panny. W księdze rodzaju odnajdujemy zapowiedź Zbawiciela i jego Matki, jest to zapowiedź pokonania zła przez wzięcie cierpienia i grzechów, które wynikły z nieposłuszeństwa pierwszych ludzi. Cztery lata później św. Bernadecie objawia się Maryja i potwierdza to co ogłosił papież: „Jestem Niepokalane Poczęcie” Trzeba nam, ludziom wierzącym, ufającym Jezusowi odkryć na nowo łaski, które płyną z sakramentu namaszczenia chorych. Ustanowił go Chrystus Pan po to, aby przez swą mękę, krzyż i zmartwychwstanie, dać łaskę uświęcania się nawet w chorobie i cierpieniu. Ten sakrament, daje głębsze z nim zjednoczenie, pociechę i odwagę w przezwytyczeniu cierpienia, które się wiąże z chorobą. To tego właśnie dnia, do Lourdes przyjeżdżają chorzy z całego świata, prosić Matkę Najświętszą o pomoc i opiekę, zresztą nie tylko tego dnia, ale cały rok. W roku 2004 jednym z pielgrzymów, który to miejsce odwiedził, był Jan Paweł II - już bardzo słaby i schorowany. Wypowiedział wtedy słowa: „Przybywam tu jako pielgrzym i jako jeden z was, czynię moimi wasze modlitwy, nadzieje i cierpienia. Chciałbym każdego z was objąć i powiedzieć, że bardzo jestem wam bliski i solidarny z wami.” Niech jego słowa będą inspiracją do tego, aby na cierpienie i chorobę, patrzeć przez pryzmat Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

P.P.

## Wektor pędzącego czasu

Za nami przypisane dniom 21 i 22 stycznia, obchodzone corocznie, uroczystości Dnia Babc i Dziadka. „Dziadkowie” to ci, którzy udowadniają, że miłość idealna istnieje... i bardzo często są „bezkrytycznymi fanami” swoich wnucząt. Dziś wyglądają trochę inaczej niż jeszcze 10-15 lat temu. Babcia, którą zostaje się zazwyczaj dosyć młodo, nie kojarzy się już z panią w chusteczce na głowie. Obraz „starszego pana” z sumiastym, białym wąsem też odszedł dawno do lamusa. Współcześni „Dziadkowie” są często dobrze wykształceni, z ustabilizowaną pozycją zawodową, zadbani, dobrze wyglądający. Czasami wzbudzają wątpliwości, czy rzeczywiście są starszym pokoleniem swoich dzieci. Wraz z wiekiem zdobywają mądrość, łagodnieją, zmienia się ich osobowość. Stają się bardziej wyciszeni, „wytarowani”. Dlatego łatwiej im „być dla innych”, szczególnie dla najbliższych. W ramach kochania potrafią przytulić i wysłuchać. Są szczególnie przydatni jako niezawodni opiekunowie maluszków, a także, podczas fizjologicznego buntu wnucząt przeciw swoim rodzicom. Potrafią znaleźć czas, gdy ich dzieci, zabiegane, walczą, aby zapewnić rodzinie stabilizację i lepsze warunki życia. „Dziadkowie” są skarbem służącym: doświadczeniem, mądrością życiową, radą. W nich doszukujemy się swoich cech charakteru i wyglądu (więcej dziedziczymy po dziadkach niż po rodzicach). Ich dom to miejsce, gdzie się wraca, gdzie szuka się swoich korzeni. Tu panuje szczególnie klimat i więzi, które integrują całą rodzinę. Atmosfera, którą tworzą „Dziadkowie” zakorzenia nas w tradycji, w niej przekazywane są rodzinne zwyczaje i powiedzonka, które często dopiero w późniejszych latach nabierają znaczenia i wartości. Powszechnie znane jest powiedzenie: „rodzice od wychowania, dziadkowie od rozpieszczania”. Jedno jest pewne: nikt nie zastąpi lepiej niż babcia i dziadek nieobecnego i zabieganego rodzica. Pamiętajmy o tym, nie tylko w dniu ich święta i nie tylko wtedy, gdy są przydatni, sprawni i niezawodni. Być może nadejdzie czas, gdy na wektorze wzajemnych relacji będzie musiał nastąpić zwrot i to my - wnukowie powinniśmy przejąć rolę czułych opiekunów wspierających, starzejących się, mało sprawnych „dziadków”.

R.M.J

## PRYMAS NIEZŁOMNY cz. 5

s. Róża Czacka



*Warto wspomnieć coś więcej o ks. Kornilowiczu. Razem z matką Różą Czacką w latach 20-tych ubiegłego wieku tworzył ośrodek dla dzieci niewidomych w Laskach, którym zajęło się utworzone Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Obok niewidomych fizycznie działał ośrodek rekolekcyjny dla „niewidomych na duszy”, do którego przybywali ludzie niewierzący, w większości inteligenci, którzy pod koniec XIX-tego stulecia ulegli laicyzacji, osoby pochodzenia żydowskiego, socjaliści, komuniści, nacjonaści. Za sprawą ks. Kornilowicza dokonano się wiele nawróceń. Był wielkim propagatorem odnowy liturgicznej w Kościele. Organizował pierwsze w Polsce tzw. Msze Św. recytowane, których uczestnicy odpowiadali po łacinie na wezwania kapłana.*

Ksiądz Wyszyński po raz pierwszy przyjechał do Lasek w 1926 roku i pokochał to miejsce i jego mieszkańców. Po śmierci ks. Kornilowicza w 1946 roku napisał w Tygodniku Powszechnym: „Rodził ludzi dla Boga, a gdy raz ich pozyskał, już nie był obojętny na wszystkie, nieraz najdrobniejsze sprawy swych duchowych dzieci.”

W styczniu 1926 roku Wyszyński związał się z Stowarzyszeniem Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, które w XX-leciu międzywojennym kształtowało inteligencję katolicką. Wymagało od swoich członków aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, politycznym, ekonomicznym i kulturalnym, żeby odnawiać świat w duchu Ewangelii. Szczególny nacisk kładziono na poznanie problemów w środowiskach robotniczym i wiejskim. Poznał tam Stefana Kaczorowskiego i Jerzego Turowicza. Od 1929 roku należał do utworzonego przez seniorów tego ruchu Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej. Latem 1926 roku udał się z pielgrzymką lubelskich studentów do Włoch. Był w Rzymie, na Monte Casino, w Asyżu. Od września 1929 do czerwca 1930 roku odwiedził ośrodki naukowe w Austrii, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech.



Jako młody kapłan

Zapoznał się z nauką społeczną i zbierał materiały porównawcze. W Paryżu był słuchaczem w Instytucie Społecznym i uczęszczał na wykłady z demografii. Kształcił się w prawie kanonicznym. Należał do dobrych studentów. Na 24 egzaminy roczne otrzymał jedną ocenę celującą, 13 bardzo dobrych, 9 dobrych i jedną dostateczną z socjologii u ks. prof. Szymańskiego. W grudniu 1927 roku uzyskał tytuł licencjata, a w czerwcu 1929 roku obronił pracę doktorską z prawa kanonicznego: „Prawa Kościoła do szkoły” na ocenę dobrą. Jesienią 1932 roku pod kierunkiem ks. prof. Szymańskiego otworzył przewód habilitacyjny zatytułowany „Środowisko moralne pracy fabrycznej”, w której zamierzał wykorzystać doświadczenie, jakie zdobył podczas pracy duszpasterskiej między robotnikami z Włocławka. Niestety do wybuchu wojny nie zdołał zamknąć przewodu, a podczas okupacji niemieckiej utracił wszystkie gromadzone materiały. W 1936 roku otrzymał propozycję pracy naukowej na KUL, która obejmowała katedrę etyki społecznej, a w 1945 roku katedrę polityki społecznej. Dwukrotnie odmówił. Nie chciał rezygnować z pracy duszpasterskiej we Włocławku. Powrócił tam w czerwcu 1930 roku z tytułem doktora i doświadczeniami jakie zdobył za granicą. Miasto tak jak cały świat zmagало się z wielkim kryzysem gospodarczym, rozpoczętym na giełdzie nowojorskiej 24 października 1929 roku.

Spadek produkcji, wysokie bezrobocie i obniżenie cen produktów rolnych doprowadziły do zubożenia robotników i chłopów. Wiązało się to ze wzrostem przestępczości i demoralizacją tych dwóch klas. Bieda powodowała, że idee propagowane przez komunistów i socjalistów znalazły przyjazny sobie grunt.

D.W.K.

## COFNIJMY WSKAZÓWKI ZEGARA

**W niedzielę, 31 stycznia 1988 roku, po Mszy Św. o godzinie 11.30 dzieci przygotowujące się do I Komunii Świętej poprowadziły adorację przy żłobku, a o godzinie 15.00 Rycerstwo Niepokalanej oraz Czciociele Bożego Miłosierdzia spotkali się na tradycyjnym oplatku.**

*We wtorek, 2 lutego 1988 roku, w Uroczystość Ofiarowania Pańskiego na mszach o godzinach 9.00, 11.30 i 17.00 poświęcono świece przyniesione przez parafian. Po ostatniej mszy odbyło się spotkanie zelatorek, zelatorów Kółek Żywego Różańca i ich zastępców.*

Od lutego na prośbę parafian, w każdą pierwszą sobotę miesiąca po mszy wieczorowej będziemy się gromadzić na adoracji Najświętszego Sakramentu kończąc ją odśpiewaniem apelu maryjnego.

**We wtorek, 16 lutego 1988 roku, po mszy o godzinie 17.00 odbyło się spotkanie Oazy Rodzin, przedstawiciele służby zdrowia i nauczycieli.**

Dnia 17 lutego 1988 roku na mszach o godzinach 9.00 i 17.00 posypaniem głów popiołem rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu. Przez ten szczególnie dla nas czas gromadziliśmy się w piątki o godzinie 17.00 na Drodze Krzyżowej i w niedzielę o 15.00 na śpiewaniu Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym. We wszystkie niedziele Wielkiego Postu po mszach parafianie zostawali na naukę śpiewu nowych pieśni.

*W kancelarii nabywano 3 numer „Małego Apostoła”, karty świąteczne w cenie 40 zł, ilustrowaną „Ewangelię Jezusa” oraz religijne książki dla dzieci. Rodzice zgłaszali się po bezpłatne odżywki dla dzieci do lat 2, które otrzymaliśmy w darze z zagranicy.*

**W I niedzielę Wielkiego Postu, 21 lutego 1988 roku, na Mszy Świętej o godzinie 15.00 odbyła się uroczystość przyjęcia do Rycerstwa Niepokalanej 36 parafian.**

W piątek 26 lutego br. nabożeństwo Drogi Krzyżowej poprowadzili członkowie Bractwa Miłosierdzia Bożego.

**Na początku lutego rozpoczęto drobne prace gospodarcze. Panowie skórowali żerdzie, które będą wykorzystane w nowym sezonie budowlanym. Poprawiono również drogę dojazdową do kościoła od strony ul. Długiej.**

## Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach  
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7  
tel. 41 274 30 20

Str. internetowa: [www.parafialazy.cba.pl](http://www.parafialazy.cba.pl)  
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)  
Nr konta: 35 2030 0045 1110 0000 0164 0230

NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>



### Księżu Grzegorz,

życzymy Ci w dni u Twojego święta wiele  
dobrych i radości z pracy duszpasterskiej,  
ludzkiej życzliwości, a przede wszystkim  
mDarów Ducha Świętego i ogromu Bożej Miłości.

Nech Maryja, Matka Kapłanów otacza

## CUDZE CHWALICIE...

## BODZENTYN

Bodzentyń oddalony o 22 km od Starachowic kojarzy się z ruinami zamku i bazą wypadową w Pasma Klonowskie. Miasto lokowane za panowania Kazimierza Wielkiego na prawie magdeburskim założył bp Bodzanta, od którego wzięło nazwę.

Na dworze biskupim 19

czerwca 1410 r. zatrzymał się król Władysław Jagiełło, który odbył pielgrzymkę do klasztoru na Św. Krzyżu modląc się o zwycięstwo w wojnie z Krzyżakami. Z czasem miasteczko otrzymało od bpa Piotra Wysza prawo wyrębu drzewa, wypasu bydła, wyłączność na handel solą i mięsem, mono-

pol na wyrób trunków w promieniu jednej mili oraz organizowanie dwóch jarmarków tygodniowo. W ten sposób pobliski Tarczek utracił część ziem i został zdegradowany do rzędu wsi.



Od kilku lat działa w Bodzentyń wyciąg narciarski o swojsko brzmiącej nazwie Baba Jaga. Zlokalizowane są dwa wyciągi orczykowe o długościach 650 i 570 metrów. Różnica poziomów waha się pomiędzy 80-90 metrów, dlatego nie jest wymagający i doskonale nadaje się na naukę jazdy na nartach

czy desce. Stok na Górze Miejskiej (450 m n. p. m.) jest sztucznie naśnieżany. Obok działa wypożyczalnia sprzętu i bar z ciepłymi daniami. Wytrawni narciarze mogą tam zająć przed wyjazdem na „białe szaleństwo” i zrobić sobie rozgrzewkę przed sezonem, o ile nasza kapryśna zima sygnalizuje w Górach Świętokrzyskich śniegiem i poszczyple mrozem.

F.K.

## H U M O R

Na religii ksiądz mówi do chłopaka:

- Jak tak dalej pójdzie, to nigdy się nie spotkamy w niebie.
- Łaaaaa! To musiał ksiądz nieźle narozrabiać - odpowiada uczeń.

\*

Ojciec odbiera swoje pociechy z przedszkola. Nagle przerażony mówi do opiekunki:

- Proszę pani, ale to nie moje dzieciaki!
- A co za różnica, jutro i tak przyniesie pan te dzieci do nas.

\*

Nauczycielka do ucznia: ... zaraz zadzwonię do twoich rodziców.  
Uczeń: A czy moi rodzice dzwonią do Pani i zwierają się ze swoich problemów w pracy ?



ZWIASTUN - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (Łazy)  
Redaguje Zespół: ks. Grzegorz Roszczyk, Dorota Chyczewska, Irena Górecka -Wrona /skład/, Renata Minda - Juda,  
Donata Witkowska - Kowal, Paweł Perchel / zdjęcia, str. www /,  
Współpraca przy n-rze : ks. Sławomir Końiewski i Filip Kowal